

# Maria Zabłocka

---

## Nadawanie obywatelstwa rzymskiego

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 36/1-2, 215-222

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA ZABŁOCKA

### NADAWANIE OBYWATELSTWA RZYMSKIEGO

Posiadanie obywatelstwa rzymskiego miało w Rzymie, zwłaszcza w najdawniejszym okresie, ogromne znaczenie. W starożytności bowiem w zasadzie każde społeczeństwo posługiwało się własnym prawem<sup>1</sup> (obywatele Aten — *ius civile Athenensium*, Rzymianie — *ius civile Romanorum*, zwanym wcześniej — *ius Quiritium*) niezależnie od tego, gdzie dana osoba się znajdowała, co przez doktrynę zostało nazwane zasadą personalności prawa<sup>2</sup>. System ten był więc zupełnie odmienny od obecnie obowiązującej zasady terytorialności prawa, czyli stosowania czy to prawa cywilnego, czy karnego danego państwa w stosunku do wszystkich, którzy znajdują się na jego terytorium<sup>3</sup>. Jednakże i teraz w wypadku kolizji norm prawnych stosowana jest posilkowo zasada personalności prawa<sup>4</sup>, ale stanowi ona tylko wyjątek. Tak samo w starożytności nie zawsze zasada osobowości (personalności) prawa była stosowana jak np. w grecko-rzymskim Egipcie<sup>5</sup>.

Można jednak powiedzieć, iż w najstarszym okresie w państwie rzymskim tylko obywatele rzymscy mieli uprawnienia tak w świetle prawa cywilnego (tylko obywatel rzymski mógł być podmiotem władzy w rodzinie (*pater familias*), mieć prawo własności na podstawie *ius Quiritium*; tylko on miał prawo sporządzać testament, otrzymywać spadki, tylko on korzystał z ochrony w procesie cywilnym (*legis actiones*), jak i karnego (*ius provocationis*) czy państwowego (tylko obywatelowi rzymskiemu przysługiwały uprawnienia polityczne *ius suffragii* i *ius honorum*, nadział gruntów a później tylko obywatele mogli korzystać z *lex frumentaria*). Z

<sup>1</sup> Por. G. 1.1.

<sup>2</sup> Na temat personalności prawa por. ostatnio H. Kupiszewski, *Rafał Taubenschlag — historyk prawa* (1881—1958), *Czasopismo Prawno-Historyczne* 38 (1986) z. 1 s. 137 oraz tenże, *Prawo rzymskie a współczesność*, Warszawa 1988, s. 85 wraz z cytowaną tam literaturą.

<sup>3</sup> Por. np. art. 3 kodeksu karnego, art. 12, 24 § 1, 25 § 2, 31 § 1 prawa prywatnego międzynarodowego. Na temat pojęcia terytorialnego zasięgu kary w kanonicznym prawie karnym por. też M. Myrcha, *Terytorialny zasięg kary*, *Prawo Kanoniczne* 5 (1962) nr 1—2, s. 189 i n.

<sup>4</sup> Por. np. art. 14, 19, 23 prawa prywatnego międzynarodowego.

<sup>5</sup> Por. H. J. Wolff, *Plurality of Laws in the Ptolemaic Egypt*, *RIDA* 3 7 (1960) s. 193 i n.; tenże, *Law in Ptolemaic Egypt*, *Essays in Honor of C. B. Welles*, New Haven 1966 s. 73 i n.; J. Modrzejewski, *La règle de droit dans l'Egypt Ptolemaïque*, *Essays in Honor of C. B. Welles*, s. 140 i n.

biegiera czasu problem posiadania obywatelstwa rzymskiego tracił stopniowo na znaczeniu, a edykt Karakalli nadający obywatelstwo rzymskie wszystkim mieszkańcom Imperium stworzył podwaliny do wykształcenia się zasady terytorialności prawa.

Nic więc dziwnego, iż od początku Rzymianie pilnie strzegli dostępu do uzyskania obywatelstwa przed ludźmi obcymi<sup>6</sup>. Obywatelstwo mógł nadać bezpośrednio tylko lud zebrany na swym zgromadzeniach, zawsze — nawet jeśli chodziło o pojedyncze osoby — w formie ustawy, zazwyczaj aprobowanej uprzednio przez senat<sup>7</sup>. Wszelkie inne organy nadawały obywatelstwo tylko pośrednio, tj. w oparciu o upoważnienie przyznane im przez *comitia* również mocą odrębnej każdorazowo ustawy. Lud nadawał czasem obywatelstwo całym grupom czy narodom. I tak np. w IV wieku p.n.e. uzyskali *status civis Romani* Wolskowie i Hernikowie, mieszkańcy Tusculanum i Lavinium, a w III wieku p.n.e. Sabiniowie.

Otrzymać obywatelstwo, w nagrodę za bohaterskie czyny w szeroko pojętym tego słowa znaczeniu, mógł każdy, niezależnie od swego pochodzenia etnicznego i socjalnego, a więc zarówno osoby pochodzące z ludu sprzymierzonego jak i poddanego — mieszkańcy prowincji, także wrogowie (jak w latach II wojny punickiej 2 mieszkańców Syrakuz, którzy ułatwili Rzymianom zdobycie Syrakuz)<sup>8</sup> a nawet niewolnik, który zasłużył się dla Rzymu i dzięki temu otrzymał od państwa wolność i przez sam fakt wyzwolenia stawał się zgodnie z prawem obywatelem rzymskim.

Niekiedy zgromadzenie ludowe uchwalało ustawę, na mocy której, po spełnieniu określonych w niej wymogów, można było uzyskać obywatelstwo. Taką mianowicie nagrodę—uzyskanie obywatelstwa rzymskiego, a ponadto zwolnienie od *munera* — przewidywała *lex Acilia* z roku 123/2 p.n.e. dla tych peregrynów, którzy skutecznie przeprowadzili oskarżenie urzędnika o nadużycie<sup>9</sup>.

Nadanie obywatelstwa na wielką skalę nastąpiło dopiero na po-

<sup>6</sup> Zgodnie z relacją Liwiusza (39.3.5) w roku 187 p.n.e. wydano z Rzymu 12 000 Latynów, którzy korzystali z rzymskiego obywatelstwa, a w roku 95 p.n.e. (por. Cic. de off. 3.11.47) wydano *Lex Licinia Mucia de civibus redigundis* (por. G. Rotondi, *Leges publicae populi Romani*, Milano 1912 s. 335) która miała określić ściśle warunki otrzymania obywatelstwa rzymskiego i wykluczyć tych, którzy przypisywali je sobie bezprawnie.

<sup>7</sup> Por. Th. Mommsen, *Römisches Staatsrecht*<sup>3</sup>, III, Graz 1952 s. 132 i n.

<sup>8</sup> Por. A. Krawczuk, *Virtutis ergo.. Nadanie obywatelstwa rzymskiego przez wodzów republiki*, Kraków 1963 s. 10.

<sup>9</sup> Por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 312 i n.; V. Arangio-Ruiz, *Storia del diritto romano*, Napoli 1957 s. 174 i n.; G. Longo, s.v. *Lex Acilia repetundarum*, NNDI IX, 1965 s. 794 wraz z cytowaną tam literaturą.

czątku I wieku p.n.e. w wyniku tzw. wojny ze sprzymierzeńcami. Ludność italska nie posiadająca obywatelstwa rzymskiego domagała się nadania jej tego przywileju z dwóch przyczyn 1) ekonomicznej — Italikowie sprzeciwiali się wszelkim nowym projektom agrarnym, bo zamożniejsi z nich tracili *ager publicus* przez nich użytkowany, a ubożsi nie otrzymywali nadziałów 2) dojrzał też problem równouprawnienia politycznego, gdyż sprzymierzeńcy italscy brali udział w wojnach prowadzonych przez Rzym, pełnili służbę też w armii (od czasów reformy wojskowej Mariusza), a nie mieli żadnego głosu w sprawach państwowych. Hasłem do ogólnego powstania stały się wypadki w Asculum, gdzie podczas rozruchów w teatrze został zabity pretor, a następnie wymordowano wszystkich przebywających w mieście Rzymian. Do powstańców z Asculum przyłączyły się wszystkie ludy środkowej i południowej Italii. Po stronie Rzymu opowiedzieli się tylko Etruskowie i Umbrowie. Armia sprzymierzeńców liczyła ok. 100 tys. ludzi, dlatego też Rzymianie wezwali na pomoc wojska sojuszników spoza Italii. Jednocześnie jesienią roku 90 p.n.e. została uchwalona *lex Iulia de civitate Latinis et sociis danda*<sup>10</sup>, która nadawała obywatelstwo wszystkim wiernym sprzymierzeńcom, którzy nie przyłączyli się do powstańców. Było to jednak zbyt małe ustępstwo ze strony Rzymu i dlatego w rok później (czyli w roku 89 p.n.e.) uchwalono nową ustawę *lex Plautia Papiria*<sup>11</sup>, która otwierała drogę do obywatelstwa już nie tylko lojalnym dotąd, ale w praktyce wszystkim mieszkańcom (dokładniej tym, którzy w ciągu 60 dni złożą broń). Po uchwaleniu tej ostatniej ustawy walki stopniowo zamierały. Przyjmuje się, że w roku 89 p.n.e. wszyscy mieszkańcy Italii otrzymali obywatelstwo. Spis obywateli rzymskich w roku 86 p.n.e. wykazał, iż *cives Romani* było już 463 tys.

Zgromadzenie ludowe mogło swe uprawnienia dotyczące nadania obywatelstwa cedować na inne organy. Organy, na rzecz których *comitia* delegowały czasowo i na określonych warunkach owo uprawnienie to senat, triumwrowie dla założenia kolonii oraz, w ostatnim wieku Republiki, wodzowie. Nie ma żadnych danych źródłowych, które mówiłyby o nadaniach obywatelstwa przez senat, choć nie można wykluczyć, iż takie przypadki miały miejsce. Senat też czynnie uczestniczył w dwóch pozostałych przypadkach delegowania uprawnień przez lud, na zakładających kolonie czy też wodzów, gdyż *lex*, która przyznawała takie uprawnienia była podejmowana czy to z inicjatywy, czy po uprzedniej aprobacie senatu.

<sup>10</sup> Por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 338 i n.; G. Longo, s.v. *Lex Julia de civitate latinis danda*, NNDI IX, 1965 s. 810.

<sup>11</sup> Por. G. Rotondi, dz. cyt., s. 340 i n.; V. Arangio-Ruiz, dz. cyt., s. 195.

Organem mogącym nadawać obywatelstwo rzymskie byli również wodzowie. I oni też musieli mieć każdorazowo upoważnienie ustawowe i na to upoważnienie w czasie swych nadań powoływać się. *Lex* upoważniająca wodza do nadania obywatelstwa uchwalano zazwyczaj w czasie jakichś wielkich zagrożeń dla Rzymu. Na podstawie tej ustawy wydawali wodzowie *diplomata militaria viri-tim*.

Pierwsze nadania — od formuły występującej w tekstach ustaw o nadaniu obywatelstwa — zwane *virtutis ergo* datują się od czasów Mariusza. Był to okres najazdu plemion germańskich, Cymbrów i Teutonów. I właśnie w celu zwiększenia waleczności żołnierzy przed walką z Cymbrami został wódz uprawniony do nadawania obywatelstwa tym, którzy na to zasłużyli. Z uprawnienia swęgo skorzystał on w roku 101 p.n.e. na polu bitwy pod Vercelle nadając status *cives Romani* 2 kohortom Kamertów (Camerinum połączone było z Rzymem już od roku 309 p.n.e. traktatem), a więc 1 tys. osób<sup>12</sup>.

Następne nadania *virtutis ergo* nastąpiły w czasach wojny ze sprzymierzeńcami. W okresie tym uchwalono dwie ustawy nadające wodzom owe uprawnienia — *lex Iulia* z roku 90 p.n.e. odmienną od wyżej wspomnianej ofiarującej obywatelstwo wiernym sprzymierzeńcom<sup>13</sup> i *lex Calpurnia de civitate sociorum* z roku 89 p.n.e.<sup>14</sup>. Na podstawie *lex Iulia* Pompejusz Strabo nadał pod Asculum (a więc w celu zdobycia tego miasta, które pierwsze wystąpiło przeciw Rzymowi) obywatelstwo rzymskie 30 jeźdźcom hiszpańskim<sup>15</sup>. Był to punkt zwrotny w historii cywilizacji zachodniej<sup>16</sup>, ponieważ po raz pierwszy nadano obywatelstwo rzymskie ludności spoza Italii. Źródła notują, iż Strabo nadał obywatelstwo jednemu z mieszkańców Rawenny, może w nagrodę za to, iż było to miasto wierne Rzymowi. Wiadomo, że na mocy *lex Iulia* Krassus, będący legatem Cezara, nadał obywatelstwo rzymskie Aleksiasiowi z Heraklei (może również w celu wynagrodzenia za wierność Heraklei w stosunku do Rzymu). Korzystając z uprawnień przyznanych przez *lex Calpurnia* Sulla nadał status *cives Romani* kilku nauarchom z Messali i Gades — miast portowych, gdyż w celu przyjęcia z pomocą obleganemu Herculanium potrzebował pomocy floty. Następne nadania *virtutis ergo* związane były z walkami optymatów z popularami i pogonią za Sertoriuszem. Z uprawnień tych skorzystał Metellus Pius, a także Pomponiusz,

<sup>12</sup> Por. A. Krawczuk, dz. cyt., s. 23 i n. wraz z cytowaną tam literaturą.

<sup>13</sup> Por. A. Krawczuk, dz. cyt., s. 61 i n.

<sup>14</sup> Por. G. Rtondi, dz. cyt., s. 340.

<sup>15</sup> Por. A. Krawczuk, dz. cyt., s. 47 i n.

<sup>16</sup> Por. R. Gardner, *The Cambridge Ancient History*<sup>2</sup>, IX, 1951 s. 198.

który prawdopodobnie po raz pierwszy nadał ten przywilej nie tylko nagrodzonej osobie, ale również jej dzieciom<sup>17</sup>.

Nadania obywatelstwa tego typu kontynuowane były przez Cezara, który np. obdarzył obywatelstwem rzymskim w roku 47 p.n.e. Antypatra<sup>18</sup>, ojca Heroda i który, jako pierwszy, rozszerzył te nadania na znaczną liczbę osób. Obdarzył bowiem obywatelstwem zarówno całe miasto Gades w Hiszpanii<sup>19</sup> jak i utworzony przez siebie legion, który powstał w roku 47 przed kampanią afrykańską i składał się z mieszkańców Alaudae z Galii Zaalpejskiej<sup>20</sup>.

Nadania *virtutis ergo* były kontynuowane także w epoce Pryncypatu. Pierwszym z cesarzy, który nawiązał do tradycji wodzowskich, był Klaudiusz<sup>21</sup>. Jednakże te nadania różnią się od nadań z okresu Republiki. Oczywiście cesarz nadając obywatelstwo nie powoływał się na żadną ustawę, jak musiał to czynić wódz, gdyż nadania dokonywał od siebie. Następnie nadania z okresu Republiki następowały na rzecz osób, które swym czynem bohaterskim przyniosły korzyść Rzymowi, od razu po dokonaniu tego czynu, natomiast znane nadania cesarskie dotyczyły żołnierzy służących w kohortach auxiliaries (wyjątkowo pretorianów) dopiero po odbyciu przez nich wieloletniej służby. (Wyjątek stanowi nadanie przez Trajana w roku 106 n.e. obywatelstwa rzymskiego kohortie I Brittonum tuż po walce z Dakami). Nadania z okresu Republiki dotyczyły tylko obdarowywanej osoby, cesarskie zaś były połączone z *ius conubii*. Obliczono, iż na skutek nadań *virtutis ergo* do połowy II wieku n.e. otrzymało obywatelstwo bezpośrednio czy pośrednio ok. 2 miliony osób<sup>22</sup>. Ilość nadanych dyplomów ukazuje więc jak wielką rolę w dziele romanizacji Imperium odegrała armia.

Następnym organem mającym — z woli ludu — moc nadawania obywatelstwa byli triumwirowie zakładający *colonia Romana*. Począwszy od IV wieku p.n.e. zakładane były najpierw w Italii, w szczególności nad brzegiem morza (*coloniae maritimariae* — jak Ostia), później także w prowincjach (pierwsza zaalpejska Narbona) kolonie, których celem początkowo było zwiększanie obronności kraju. *Deductio* takiej kolonii była zawsze oparta na *lex coloniae deducendae*. Ustawa oznaczała zawsze liczbę kolonistów (pierwsze kolonie liczyły 300 osób), wielkość gruntów dla każdego obywatela przeznaczoną (2—10 *iugera*) i komisję obywateli, którym powierzono zakładanie kolonii — zazwyczaj składającą się

<sup>17</sup> Por. A. Krawczuk, dz. cyt., s. 84 i n.

<sup>18</sup> Por. *Flavius Bell.* Iud. 1.9.5; *Antiqu.* 14.8.3.

<sup>19</sup> Por. *Liv. per.* 110; *Dio Cass.* 41.24.1.

<sup>20</sup> Por. *Suet. Iul.* 24.2.

<sup>21</sup> Por. *CIL XVI nr 1* (pierwsze cesarskie *diplomata militaria* pochodzą dopiero z roku 52 n.e. od Klaudiusza).

<sup>22</sup> Por. A. Krawczuk, dz. cyt., s. 14 i n.

z 3 członków<sup>23</sup>. Z czasem, na skutek ekspansji Rzymu, tracił na znaczeniu pierwotny cel, dla którego zakładano kolonie, cel militarny, a na plan pierwszy zaczęła się wysuwać inna przyczyna — możliwość nadawania ziemi ludziom ubogim, którzy nie mogli uzyskać jej w Italii.

Nieco później od czasów Mariusza, od roku 100 p.n.e. zaczęto też zakładać kolonie dla weteranów, by w ten sposób przez nadanie ziemi wynagrodzić ich długotrwałą służbę w wojsku. Pierwszą z takich kolonii założył Mariusz w Eporedia w roku 100, potem w dużej ilości zakładali je następnii wodzowie, Sulla, Cezar, Triumwirowie, August. Od tego czasu można też zauważyć, iż w związku ze zmianą *causa* zakładanej kolonii zmienił się również wnioskodawca ustawy, na podstawie której miano ją założyć. Jak już wspomniano, w najdawniejszych czasach kolonie zakładano na wniosek senatu, teraz na wniosek różnych osób — wodzów, którzy musieli dbać o wynagrodzenie swego wojska. Pociągnęło to za sobą również zmianę *nomina*, które otrzymywali żołnierze — dotąd wywodzono je od augurów, teraz od imienia wnioskodawcy<sup>24</sup>. Początkowo kolonie zakładano na niezamieszkałym terenie, później umieszczano je także na terenach zamieszkałych, nawet w tym samym mieście, gdzie żyła tubylcza ludność. Z biegiem czasu zaczęto nadawać również status kolonii całym miastom zamieszkałym przez ludność tubylczą<sup>25</sup>. Taki status uzyskały od Cezara liczne miasta w Hiszpanii<sup>26</sup> i Galii Narbonensiae.

Cezar, który hojnie nadawał obywatelstwo rzymskie, nadał je wszystkim mieszkańcom Galii Przedalpejskiej<sup>27</sup>, podobnie postępował po jego śmierci Antoniusz, który np. obdarował w roku 44 p.n.e. obywatelstwem rzymskim wszystkich mieszkańców Sycylii<sup>28</sup>. Oktawian, który w czasie swego triumwiratu postępował podobnie jak Cezar, po uzyskaniu jedynowładztwa stał się bardziej powściągliwy w nadawaniu obywatelstwa<sup>29</sup>. Do polityki Cezara nawiązał wyraźnie dopiero Klaudiusz, który zaczął nadawać obywatelstwo rzymskie całym narodom. Uczynił tak w roku 44 n.e. w stosunku do mieszkańców (*incolae*) miasta Volubilis w Mauretanii<sup>30</sup>,

<sup>23</sup> Por. G. Scherillo, *s.v. Colonie (Diritto romano)*, NNDI III, 1964 s. 527 i n.

<sup>24</sup> Por. E. Galba, *Ricerche sull'esercito professionale romano da Mario ad Augusto*, Athenaeum 29 (1951) s. 212 i n.

<sup>25</sup> Por. F. De Martino, *Storia della costituzione romana*<sup>2</sup>, IV 2 Napoli 1975 s. 751.

<sup>26</sup> Por. Suet. Iul. 42.1 oraz np. *Lex Coloniae Genetivae Iuliae* s. *Ursonensis* (= FIRA I nr 21 s. 177 i n.).

<sup>27</sup> Por. *Lex de Gallia Cisalpina* (= FIRA I nr 19 s. 169 i n.).

<sup>28</sup> Por. Cic. ad Att. 14.12.1.

<sup>29</sup> Por. Suet. Aug. 40.3; Dio Cass. 56.33.3.

<sup>30</sup> Por. *Edictum Claudii de civitate Volublitanorum* (= FIRA I nr 70 s. 416 i n.).

a w roku 46 do plemienia Anaaurów zamieszkującego powyżej Trydentu<sup>31</sup>. Polityka taka nie była jednak przez cesarzy tej dynastii kontynuowana. Nadawanie obywatelstwa mieszkańcom zakładanych kolonii, a następnie całym miastom czy plemionom prowadziło do stopniowej romanizacji *Imperium Romanum*<sup>32</sup>.

Zrównania wszystkich mieszkańców *Imperium Romanum* dokonał jednak dopiero w roku 212 cesarz Karakalla. Źródła historyczno-prawne dotyczące tego doniosłego wydarzenia to krótkie wypowiedzi Ulpiana<sup>33</sup> i Dio Cassiusa<sup>34</sup> oraz bardzo ogólnikowe wzmianki w późniejszych przekazach<sup>35</sup>. Dopiero odkrycie w roku 1902 w Egipcie w Ashmunen papiirusu obecnie przechowywanego w Giessen rzuciło więcej światła na edykt Karakalii<sup>36</sup>. Treść edyktu, z trudem odczytana na skutek dużych luk w tekście, informuje zarówno o przyczynach wydania konstytucji jak i zawiera zwięźle stwierdzenie nadania wszystkim cudzoziemcom przebywającym w państwie rzymskim — z wyjątkiem *peregrini dediticii* — obywatelstwa rzymskiego. Zgodnie z wykładnią autentyczną były dwie przyczyny wydania edyktu: religijna i proceduralno-administracyjna. Po pierwsze cesarz informuje, iż wolą jego było zjednanie jak najszerszego grona poddanych dla kultu bóstw państwowych i spowodowanie w ten sposób zrównania stanowiska mieszkańców *Imperium* nie tylko pod względem prawnym, lecz także pod względem wyznaniowym. Drugi motyw — praktyczny (proceduralno-administracyjny), to położenie kresu wszelkim prósbom i petycjom kierowanym przed forum cesarskie o nadanie obywatelstwa rzymskiego. Jednakże romaniści uważają, iż rzeczywistą przyczyną wydania konstytucji było zupełnie co innego. Podkreślają oni, opierając się na przekazie Dio Cassiusa<sup>37</sup>, iż podstawową przyczyną były motywy fiskalne<sup>38</sup>. Brak zachowania umiaru, rozrzutność cesarza spowodowały niedostatek w skarbcu i konieczność jego uzupełnienia. Dlatego też Karakalla m.in. podniósł opła-

<sup>31</sup> Por. *Edictum Claudii de civitate Anaunorum* (= FIRA I nr 71 s. 417 i n.).

<sup>32</sup> Por. też F. Vittinghoff, *Römische Stadtrechtsform der Kaiserzeit*, ZSS 68 (1951) s. 435 i n.

<sup>33</sup> Por. D. 1.5.17.

<sup>34</sup> Por. Dio Cass. 77.9.5.

<sup>35</sup> Por. Spart. SHA. vita Sev. 1.1—2; Aur. Vict., de Caes. 16.12; Io. Chris., Acta Apost. Hom. 48.1; Aug., de civ. Dei 5.17; Sfd. Apoll., epist. 1.6.2. Nov. Ius. 78.5 pomyłkowo przypisują ten fakt Antoninowi Piusowi.

<sup>36</sup> Por. *Constitutio Antoniniana de civitate* (= FIRA I nr 88 s. 445 i n.).

<sup>37</sup> Por. Dio Cass. 77.9.

<sup>38</sup> Por. np. W. Osuchowski, *Constitutio Antoniniana. Przyczyny wydania edyktu Karakalli z r. 212 w świetle współczesnych źródeł historyczno-prawnych*, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne 10 (1963) z. 4 s. 68 i n. wraz z podaną tam bogatą literaturą.



ty od wyzwoleń, a także od spadków i darowizn z vicesimy na decimę<sup>39</sup>. Jednocześnie chciał zwiększyć liczbę podatników, a ponieważ podatki te płacili tylko obywatele, dlatego też rozciągnął obywatelstwo rzymskie na wszystkich mieszkańców Imperium.

Nie można jednak wykluczyć, iż celem wydania przez Karakallę konstytucji była też chęć zrównania tak pod względem prawnym jak i religijnym całej ludności Imperium, co powodowało zintegrowanie społeczeństwa i wpływało na zwiększenie obronności państwa. Edykt Karakalli wieńczy zaawansowany proces romanizacji i przemiany miasta-państwa Rzymu w jednolite państwo monarchiczne<sup>40</sup>.

#### **Concessione della cittadinanza romana**

La cittadinanza romana poteva essere direttamente concessa solo dal *populus radunatio in comitia* che dovevano votare una legge. Il *populus* poteva cedere questa prerogativa al Senato, ai commendanti militari o triumviri — fondatori di una colonia Romana.

Soltanto l'imperatore Antonino Caracalla nel 212 d.C. concesse la cittadinanza a tutti i sudditi dell'Impero.

---

<sup>39</sup> Por. Dio Cass. 77.9.4.

<sup>40</sup> Por. F. De Martino, dz. cyt., s. 793 i n.